

Na stadionach: Keep supporting

Wtorek, 24 października 2017 r. godz. 15:22, źródło: Legionisci.com

Zakazy wyjazdowe nakładane na ekipy ekstraklasy przez Komisję Ligi w dużej mierze niszczą obraz naszej piłki, która bez kolorytu trybun znaczy niezbyt wiele... Komisja Ligi raz za razem rozkazuje zakazy wyjazdowe za spotkania na swoim stadionie i z reguły dotyczy to tak błahych przestępstw jak odpalenie pirotechniki, czy niewygodny transparent.

Dlatego też w ostatni weekend bez przyjezdnych rozegrane zostały choćby takie mecze jak Wisły z Legią, czy Lechią z Lechem. O ile wiślacy dzięki mobilizacji wypełnili swój stadion do ostatniego miejsca, to w Gdańsku frekwencja była zdecydowanie niższa. W ekstraklasie spotkania z kibicami gości rozegrano w Zabrzu, Gdyni i Niecieczy. Z bardzo dobrej pokazali się kibice Korony - zarówno jeśli chodzi o liczbę wyjazdową, jak i choreografię. Białostoczanie do Gdyni dotarli w nadspodziewanie dobrej liczbie, zaś na meczu przyjaźni pomiędzy Sandecją i Cracovią zabrakło jedynie pirotechniki. Warto dodać, że parę dni wcześniej ogłoszony został koniec wieloletniej zgody na linii Cracovia - Polonia Warszawa. W najbliższy weekend przy Konwiktorskiej rozegrany zostanie ciekawy III-ligowy pojedynek, na który widzowi oraz ich przyjaciele z Wisły i Ruchu otrzymali aż 1700 wejściówek.

Na zapleczu ekstraklasy najciekawiej zapowiadało się spotkanie GKS-u Katowice z Ruchem - niestety rozegrane bez przyjezdnych. Podobnie zresztą będzie przy okazji kolejnych górnośląskich derbów GKS Tychy - GKS Katowice. Katowiczanie na meczu z "Niebieskimi" pokazali solidny pokaz ultras, a także komplet na trybunach (oficjalnie ponad 7 tys.). Ciekawie także było przy okazji meczu Górnika Konin z Elaną oraz Hetmana z Ładą. Do "harców" na murawie doszło w Białej Podlaskiej.

Ekstraklasa:

Górniki Zabrze - Korona Kielce (750).

Koroniarze mocno mobilizowali się na ten wyjazd, na który ruszyli pociągiem specjalnym. Ostatecznie w Zabrzu stawiło się ich 750, w tym Spartak Trnava (14). Przyjezdni wywiesili siedem flag. Zaprezentowali też oprawę składającą się z transparentu "Keep supporting", flag na kijach + transparentów na dwóch kijach oraz piro (race, ognie wrocławskie i petardy). Zabrzańskie z kompletem na trybunach i dobrym dopingiem.

Arka Gdynia - Jagiellonia Białystok (390).

Jagiellonia do Gdyni podróżowała autokarami i furami. Na stadionie Arki stawiło się 390 osób z trzema flagami. Goście mieli trochę problemów z wejściem na sektor, a w drodze powrotnej jeden z autokarów miał zderzenie z radiowozem. Arka bez oprawy.

Sandecja Nowy Sącz - Cracovia (0).

Na meczu przyjaźni rozegranym w Niecieczy frekwencja była znacznie lepsza niż na większości meczów Sandecji. Gospodarze zasiedli wraz z zaprzyjaźnioną Cracovią na jednym sektorze, wypełniając go niemal do ostatniego miejsca. Zaprezentowali malowany transparent "Sandecja Cracovia" oraz flagi na kijach w barwach obu klubów.

Wisła Kraków - Legia Warszawa (-).

Ze względu na zakaz wyjazdowy dla legionistów, wiślacy mogli zająć sektor gości i tym samym pobili rekord frekwencji na meczu swojej drużyny - niedzielne spotkanie obejrzało 33 tysiące osób. Krakuszy zaprezentowały oprawę składającą się z okrągłej, malowanej sektorówki przedstawiającej piłkarzy Wisły, transparent z datami mistrzostw Polski wywalczonymi przez ich klub oraz hasło "Niechaj wrócą te piękne czasy, gdy cieszyliśmy się z mistrzostw twych". Całość zwieńczyło kilkadziesiąt rac na górze oraz kartoniki jako wypełnienie choreografii. Druga prezentacja przygotowana została przez młodych wiślaków - "Proste przesłanie: Tylko Wisła. Tak już zostanie". Gospodarze przez całe spotkanie bluzgali na Mączyńskiego - swojego byłego piłkarza, który przeniósł się na Łazienkowską.

Lechia Gdańsk - Lech Poznań (-).

Niższa niż zwykle frekwencja w Trójmieście była zapewne spowodowana brakiem kibiców gości - na trybunach niespełna 13,5 tysiąca kibiców. Gospodarze bez oprawy, z transparentem odnoszącym się do walki UFC.

Wisła Płock - Śląsk Wrocław (-).

Na poniedziałkowym meczu w Płocku gospodarze ze skromnym dopingiem. Wywiesili transparent "Wolne Węgry 23.10.1956".

Zagłębie Lubin - Piast Gliwice (-).

Fani Piasta do Lubina pojechać nie mogli po wyjazdowym meczu w Zabrzu, podczas którego odpalili pirotechnikę i pozbawili sektor gości części krzesełek. Piast nie będzie mógł także pojechać na kolejne spotkania do Niecieczy i Szczecina. Zagłębie z przyzwoitym młynem, bez żadnych atrakcji ultras.

Pogoń Szczecin - Termalika Nieciecza ().

Fani Pogoni po porażce swojej drużyny stracili cierpliwość i próbowali dostać się do piłkarzy. Kibice, którzy przeskoczyli w stronę płyty boiska zostali potraktowani gazem przez ochronę. Szczecinianie ruszyli też w kierunku szatni piłkarzy, gdzie wezwana została policja. W trakcie spotkania młyn "Portowców" był więcej niż skromny.

Niższe ligi:

Górniki Konin - Elana Toruń (300).

Elanowcy przyjechali do Konina w 186 osób i byli wspierani przez KKS Kalisz (61). W trakcie meczu pod stadion dotarł Widzew, ale na obiekt nie wszedł.

Hetman Zamość - Łada Biłgoraj (203).

Dobry wyjazd Łady do Zamościa, gdzie stało się ich 203, w tym Polonia Przemyśl (20). Przyjezdni z trzema flagami oraz pelerynami w barwach.

Motor Lublin - Chelmska Chelmska (150).

Na meczu przyjaźni stało się 150 kibiców Chelmskiej, którzy zasiedli obok Motorowców.

AZS Podlasie Białka-Podlaska - Orleńscy Radzyń (127).

Gospodarze w pierwszej połowie wysypali się na murawę i ruszyli w stronę sektora gości, ale awanturze zapobiegła interwencja policji. Orleńscy przyjechali w 127 osób z dwiema flagami.

Raków Częstochowa - Podbeskidzie Bielsko-Biała (50).

Kotwica Kołobrzeg - Bałtyk Gdynia (42).

Świt Nowy Dwór Maz. - ŁKS Łomża (41).

Gospodarze w młynie 40, przyjezdni w podobnej liczbie z dwiema flagami.

Błękitni Stargard - ROW Rybnik (19).

Fani ROW-u w 19 osób, w tym Górnik (4) stawili się na dalekim wyjeździe w Stargardzie. Bez flag.

GKS Bełchatów - Gwardia Koszalin (7).

GKS Bełchatów - MKS Kluczbork (0).

Gospodarze w młynie 160.

GKS Katowice - Ruch Chorzów (-).

Niestety na Górnym Śląsku coraz mniej ciekawych kibicowsko spotkań rozgrywanych jest z udziałem kibiców obu drużyn. Podobnie było i tym razem. Katowiczanie z mocno nabitym młynem, w którym zaprezentowali oprawy: sektorówkę podczepianą do dachu, sektorówki na trybunie, jak również konkretny pokaz pirotechniczny nad transparentem "Psychoza nienawiści" i spalony dywan z barw rywali.

Wyjazd tygodnia: 750 fanów Korony w Zabrzu

Oprawa tygodnia: Choreo Wisły na meczu z Legią i GKS-u Katowice na meczu z Ruchem

Poprzednie kibicowskie relacje ze stadionów Polski i świata w dziale Na stadionach.